

HAŁASTRA, Metaverse

Najpierw była epoka kamienia łupanego, innych kamieni, potem, powiedzmy, większość rzeczy rob
Potem odkryliśmy
Meta, meta
Meta, meta

Syntetyczny świat, tak jak metaverse
Sprawdzam ETH do USD
Najpierw enantan, potem HCG
Drill, techno, trap, a nie Masta Ace
Dzisiaj Instagram, a nie grono.net
Co drugi małolat wali w dziurę sprzęt
Ciagle biały pas tak jak karate
Ty w Google sobie sprawdź ChAD
Tutaj biznes jak zwykle
Wielkie miasto, każdy gra tu grubą
Polityka to show-biznes
Karton, alko, wybierz se na życie filter
Każdy chciałby być Kulczykiem
Albo gwiazdą, ale to nie koncert życzeń
Ja spaceruje po Kotlinie
Wybieram analog, a nie kurwa życie w cyfrze

Samo życie napisało ten wers
Cardio na strecie, a nie metaverse
Patrzy Elon Musk, słucha Zuckerberg
Pokaż swoją twarz, zdejmij VR

Loguję się na rejon, nie wychodzę z domu, wszyscy przez apkę miela
Cyka cyfrowy pieniądz, latają pixele jak talerz nad ziemią, tli się e-papieros
Po co mi wycieczka? odpalę drona i za chwilę będę leciał
Założyłem gogle, wyszukuje nowe miejsca
Kręci się w głowie, ale pod ręką tabletka
Schowany w swoim świecie, nikt nie widzi mnie
Do mnie już nie dotrzesz, włączam VPN
Działa algorytm i nie myli się
To suma postępu, taki wynik jest
Nie dzwoniłem morda, bo na giełdzie niezła jazda
Ale wiem co u ciebie, co i raz sprawdzam Instagram
Relacje trwałe są tu przez dobę max
Weź lepiej zapisz, żeby nie było strat

Samo życie napisało ten wers
Cardio na strecie, a nie metaverse
Patrzy Elon Musk, słucha Zuckerberg
Pokaż swoją twarz, zdejmij VR